

KE uruchamia procedury przeciwko Polsce

21 grudnia 2017

Komisja Europejska zdecydowała się na uruchomienie artykułu 7. Traktatu o Unii Europejskiej, który rozpoczyna procedurę wymierzoną w nasz kraj, a dotyczy on naruszenia „podstawowych unijnych wartości”. Brukseli nie podobają się przede wszystkim zmiany w polskim wymiarze sprawiedliwości, ale nałożenie sankcji będzie niezwykle trudne, ponieważ wymaga ono jednomyślności członków Unii Europejskiej.

Polska Agencja Prasowa podała, że jeszcze dzisiaj odbędzie się konferencja prasowa Franza Timmermansa, holenderskiego wiceszefa Komisji Europejskiej, który poinformuje na niej o rozpoczęciu procedury wymierzonej w Polskę, opartej na artykule 7.1 Traktatu o Unii Europejskiej. Przepis ten dotyczy „istnienia wyraźnego ryzyka poważnego naruszenia przez kraj członkowski wartości unijnych”, co może orzec Rada Unii Europejskiej.

Do sankcji jednak jeszcze daleka droga, a najprawdopodobniej w ogóle do nich nie dojdzie. Ich nałożenie wiąże się bowiem z koniecznością uzyskania wpierw większości czterech piątych głosów w Radzie UE w sprawie stwierdzenia naruszeń, zaś ewentualne kary zależą od jednomyślności państw unijnych. Tym niemniej uruchomienie całej procedury byłoby sprawą bezprecedensową w unijnej historii.

Zastrzeżenia brukselskich biurokratów dotyczą oczywiście reformy wymiaru sprawiedliwości. Wątpliwości unijnych komisarzy dotyczą więc ustaw o Sądzie Najwyższym i Krajowej Radzie Sądownictwa, ponieważ ich zdaniem zróżnicowany wiek emerytalny dla sędziów zależny od ich płci narusza zasadę równości zapisaną w unijnych przepisach, a ponadto KE nie podobają się uprawnienia prawne ministra sprawiedliwości do

uznaniowego przedłużania ewentualnej kadencji sędziów po uzyskaniu przez nich wieku emerytalnego.

Na podstawie: Rp.pl, wPolityce.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)